

WIESŁAW FRANCISZEK MURAWIEC OFM

FUNDACJA BISKUPA STEFANA WIERZBOWSKIEGO DLA BERNARDYNÓW W GÓRZE KALWARII KOŁO WARSZAWY

Powstanie kościołów i kaplic Męki Pańskiej czyli tzw. Nowej Jerozolimy w powiecie czerskim koło Warszawy w drugiej połowie XVII w. było dziełem biskupa poznańskiego Stefana Wierzbowskiego, który wzorując się na Jerozolimie w Ziemi Świętej i na polskiej Kalwarii Zebrzydowskiej¹ oddał główny kościół i kilka kaplic dróżkowych w opiekę Zakonu Braci Mniejszych Prowincji Małopolskiej (popularnie: Bernardynów). Pozostałe kościoły kalwaryjskie powierzył: Dominikanom Obserwantom, Filipinom (po ich odejściu: Księżom Życia Wspólnego czyli tzw. Bartoszkom), Pijarom i Marianom. Początki fundacji bernardyńskiej w Górze Kalwarii miały miejsce w 1670 r., a dokładniej – przyjęcie propozycji biskupa fundatora przez zarząd zakonnej prowincji nastąpiło podczas obrad kapituły intermedialnej w Krakowie na Stradomiu w dniu 16 listopada tegoż roku. Odczytano wówczas potrójną korespondencję biskupa z zarządem prowincji i wyznaczono komisję dla przeprowadzenia wizji lokalnej „w dobrach jego dziedzicznych w Górze koło Czerska”². W ten sposób doszło do oficjalnej wstępnej akceptacji warunków fundacji, która po załatwieniu formalności prawnych, wydaniu dokumentu przez fundatora i oblatowaniu go w urzędzie grodzkim w Czersku – dotrwała do roku 1873 czyli do likwidacji konwentu po powstaniu styczniowym (1863) przez władze rosyjskie.

BISKUP STEFAN WIERZBORSKI –
FUNDATOR NOWEJ JEROZOLIMY

Fundator sanktuarium pasyjnego w Górze Kalwarii koło Warszawy, biskup poznański Stefan Wierzbowski był synem kasztelana inowłodzkiego Mi-

¹ Kalwaria Zebrzydowska stanowiąca zespół kościołów i kaplica tzw. Dróżki Męki Pańskiej, została ufundowana przez Mikołaja Zebrzydowskiego h. Radwan w 1602 r. Pierwsza kaplica Ukrzyżowania na wzór jerozolimskiej powstała na wzgórzu Ukrzyżowania, czyli u podnóża Góry Żar (Włodkowej) już o rok wcześniej – H. E. W y c z a w s k i OFM, *Kalwaria Zebrzydowska. Historia klasztoru Bernardynów i kalwaryjskich Drózek*, Kalwaria Z. 1987, s. 59.

² Archiwum Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie (dalej APBK) Rkp. M-7: Akta Prowincji Małopolskiej Bernardynów, 1659–1686, s. 139.

kołaja Wierzbowskiego i Urszuli z domu Grudzińskiej. Urodził się w Łasku k. Sieradza w 1620 r. Po wstąpieniu do stanu duchownego i przyjęciu święceń kapłański rozpoczął karierę duchowną jako archidiakon łucki (1653). Został następnie kanonikiem katedralnym krakowskim oraz referendarzem koronnym. Kapituła katedralna poznańska wybrała go biskupem swojej diecezji w 1663 r. Prekonizację Stolicy Apostolskiej na biskupstwo poznańskie otrzymał w tymże roku i jako pierwszy z biskupów tejże diecezji rozpoczął rezydować na stałe w Warszawie³. Bez osobnej zgody papieża, a nawet wbrew protestom swojej kapituły katedralnej zaczął używać tytułu biskupa poznańskiego i warszawskiego. W 1666 r. wykupił od Mikołaja i Konstantego Górskich (h. Doliwa) wsie Górę i Wólkę Górską koło Warszawy, które lokował jako miasto na prawie magdeburskim, pod nazwą Nowa Jerozolima. Mogli się w nim osiedlać jedynie katolicy, co potwierdzał przywilej lokacyjny króla Michała Korybuta z 1670 r., zatwierdzony przez sejm w trzy lata później⁴. Kolejny przywilej króla Jana III Sobieskiego z 1680 r. zaliczył Nową Jerozolimę do miast królewskich. Biskup Wierzbowski zbudował w Górze Kalwarii własną rezydencję i ufundował kościoły i kaplice według planu jerozolimskiego i na wzór kaplic dróżkowych w Kalwarii Zebrzydowskiej. Do ich obsługi sprowadził zakonników z kilku zakonów, których rozmieścił w różnych klasztorach wybudowanych na trasie dróżkowej. Na krótko przed śmiercią w 1687 r. biskup Wierzbowski otrzymał nominację króla Jana III na stolicę prymasowską w Polsce, której nie zdążył już objąć. Zmarł z 6 na 7 marca 1687 r. w Górze Kalwarii i został pochowany w kościele Św. Krzyża na wzgórzu Ukrzyżowania, a następnie przeniesiony wraz z tytułem kościoła parafialnego, do kościoła Znalezienia Krzyża Świętego, w Ratuszu Piłata⁵.

FUNDACJA KOŚCIOŁA I KONWENTU OJCÓW BERNARDYNÓW

Kościół parafialny we wsi Góra w powiecie czerskim na Mazowszu, pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny sięga swoimi początkami wieku XII. Pierwsza wzmianka, dokładnie datowana, pochodzi dopiero z 1252 r., kiedy to biskup poznański Bogufał II uposażył go kilkoma dziesięcinami z pobliskich wsi⁶. Był to kościół niewielki, drewniany, który w połowie XVII w. wymagał gruntownej odbudowy. Został odnowiony przez biskupa poznańskiego Stefana Wierzbowskiego w 1670 r., a następnie wraz z wybudowanym przy nim murowanym klasztorem, przekazany Zakonowi Braci Mniejszych z zakonnej Prowincji Małopolskiej, zwanych Bernardyna-

³ J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1964, s. 108.

⁴ Tamże; J. Ptak, M. Wrzeszcz, *Góra Kalwaria*, [w:] Encyklopedia Katolicka, t. 5, Lublin 1989, kol. 1371.

⁵ Tamże; J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji...*, s. 108.

⁶ Tamże, s. 524; (Nowakowski) Wacław z Sulgostowa OFM Cap., *O cudownych obrazach w Polsce Przenajświętszej Matki Bożej*, Kraków 1902, s. 239.

mi⁷. Budowę konwentu ukończono sumptem biskupa fundatora w 1679 r. Wraz z przekazaniem zakonnikom dotychczasowego kościoła parafialnego Wniebowzięcia NMP zaistniała potrzeba przeniesienia ośrodka parafii nowojerozolimskiej do innej świątyni, gdyż Bernardyni nie angażowali się jeszcze wtedy w pracy parafialnej i podobnie jak w Kalwarii Zebrzydowskiej mieli za zadanie obsługiwać przybywających tu pielgrzymów. W związku z tym biskup Wierzbowski, przynaglony dekretem Kongregacji do Spraw Interpretacji Soboru Trydenckiego, wydanym w 1676 r. w tej właśnie sprawie, przeniósł parafię do kościoła Świętego Krzyża na wzgórzu Ukrzyżowania Chrystusa. Do prowadzenia duszpasterstwa parafialnego sprowadził księży Oratorianów, w Polsce zwanych Filipinami, których umieścił w klasztorze przy tym właśnie kościele⁸. Kongregacja kalwaryjska Filipinów powstała już w 1672 r., a uposażył ją biskup Wierzbowski w roku następnym⁹. Przekazał Filipinom parafię Świętego Krzyża z nowo wybudowanym kościołem pod tym samym wezwaniem na Górze Kalwarii czyli Ukrzyżowania Zbawiciela. Oprócz zwyczajnego duszpasterstwa parafialnego mieli zakonnicy obsługiwać też pielgrzymów, podobnie jak Bernardyni i inne zakony w Nowej Jerozolimie¹⁰. Każdorazowy przełożony kongregacji kalwaryjskiej kierował równocześnie duszpasterstwem parafii jako proboszcz, z oficjalnym tytułem prepozyta¹¹. Miał on też władzę sądowniczą patrymonialną, jako wyższa instancja w stosunku do sądu ławniczego w mieście Górze Kalwarii¹². Kongregacja Filipinów w Nowej Jerozolimie istniała tylko do roku 1683. Biskup fundator był zmuszony rozwiązać ją z powodu braku powołań¹³. W ich miejsce wprowadził Księży Życia Wspólnego zwanych popularnie Bartoszkami albo księżmi Komunistami¹⁴.

Przydzielony Bernardynom poparafialny kościół otrzymał charakter zakonnej świątyni, o czym świadczy między innymi ołtarz boczny św. Franciszka z Asyżu. W głównym ołtarzu zakonnicy umieścili obraz Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny w świątyni jerozolimskiej, zmieniając na ten właśnie tytuł wezwanie kościoła. Poprzednie jego wezwanie Wniebowzięcia NMP Bi-

⁷ Sprawa przynależności zakonnej kościoła i konwentu Bernardynów w Górze Kalwarii była początkowo przedmiotem sporu między Prowincją Wielkopolską a Małopolską Bernardynów. Ostatecznie załatwiono sprawę polubownie na kapitule zakonnej w Kalwarii Zebrzydowskiej, a następnie w Bydgoszczy w 1674 r. Góra Kalwaria została przydzielona na stałe do Prowincji Małopolskiej, za cenę ustąpienia małopolskich Bernardynów z planów tworzenia w Warszawie własnego hospicjum. – K. K a n t a k , *Bernardyni polscy*, t. 2, Lwów 1933, s. 173.

⁸ Archiwum Prowincji oo. Bernardynów w Krakowie (Dalej: APBK) Rkp. W-12: Akta Prowincji Wielkopolskiej Matki Bożej Anielskiej Bernardynów, XVIII–XIX w., s. 132.

⁹ H. J a r o m i n , *Zarys historii Kongregacji Oratorium św. Filipa Neri w Polsce (1668–1968)*, „Nasza Przeszłość” 32:1970, s. 86, 87.

¹⁰ APBK Rkp. W-12, s. 133.

¹¹ H. J a r o m i n , *Zarys dziejów Kongregacji Oratorium...*, s. 87.

¹² Wszystkie nadania i przywileje Filipinów w Górze Kalwarii zatwierdził król Michał Korybut w 1673 r. – tamże, s. 87.

¹³ Tamże, s. 91.

¹⁴ Księży Życia Wspólnego założył sługa Boży Bartłomiej Holzhauser ok. 1673 r. Od imienia założyciela nazwano ich popularnie „Bartoszkami” – M. D a n i l u k , *Holzhauser Bartholomaeus* [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 6, Lublin 1993, kol. 1159, 1160.

skup fundator przeniósł na jedną z kaplic dróżkowych w serii Matki Bożej na Górze Syjon, obsługiwana przez ojców Dominikanów Obserwantów¹⁵. Umieszczając synów św. Franciszka przy odnowionym parafialnym kościele, wprowadził ich uroczyste w dniu 30 marca 1670 r. (w niedzielę palmową)¹⁶. Dał im również konwent murowany, jeszcze wówczas nie wykończony oraz 5 kaplic: przykościelną św. Waleriana Męczennika oraz św. Antoniego i św. Anny, umieszczone poza klasztornym ogrodem, jak również dwie bliżej nieokreślone kaplice, w serii pasyjnej¹⁷. Otrzymali też obowiązek zawarty w dokumencie fundacyjnym, przewodniczenia pielgrzymom podczas odprawiania Drogi Krzyżowej, ewentualnie podczas nabożeństwa dróżkowego przy kaplicach Matki Bożej Bolesnej. Także inne zakony osadzone przy niektórych kościołach na trasie dróżkowej, a więc Księża Wspólnego Życia zwani Bartoszkami sprowadzeni z Bawarii (1683), Dominikanie Obserwanci (1677)¹⁸, Pijarzy (1675), Marianie zwani tu „Wieczernikami” (1677)¹⁹ – zostali również zobowiązani przez fundatora do oprowadzania i przewodniczenia pielgrzymom w nabożeństwie dróżkowym, ale tylko na wyraźną ich prośbę, gdyby zgłosili się do ich domu zakonnego i prosili o przewodnika²⁰. Mieli też opiekować się i remontować kaplice, które im zostały przydzielone. Tego rodzaju obowiązki nie dotyczyły sióstr Dominikanek, które mieszkały w klasztorze przy kaplicy Domku Maryi w latach 1677–1794²¹. Bernardyni zostali uznani przez biskupa Wierzbowskiego za opiekunów i gospodarzy całej Kalwarii górskiej, a więc mieli obowiązek kierowania wszystkimi ważniejszymi akcjami duszpasterskimi na terenie dróżkowym, oraz czuwania nad całością²². I od samego początku nasi zakonnicy przyjmując w pełni świadomie zobowiązania fundacyjne starali się wypełniać tę rolę koordynatorów jak najlepiej. Szerzyli kult pasyjny i Matki Bożej Bolesnej, urządzając nabożeństwa kalwaryjskie, szczególnie wystawne i dobrze przygotowane w okresie kończącym Wielki Post, w Wielkim Tygodniu. Nic jednak nie wiadomo, czy urządzali misteria pasyjne, jak to czynili już w wieku XVII w Kalwarii Zebrzydowskiej. W każdym razie organizowali na pewno uroczyste procesje pasyjne, z kazaniem przy ważniejszych kościołach i kaplicach, śpiewami o Męce Pańskiej i Matce Bożej Bolesnej, przy wtórze kapeli, zorganizowanej przy klasztorze w 1679 r. i utrzymywanej osobnymi nadaniami, zabezpieczonymi przez fundatora.

¹⁵ APBK Rkp. W-12, s. 133.

¹⁶ Opis źródłowy wprowadzenia Bernardynów do kościoła w Nowej Jerozolimie zamieszczamy po niniejszym artykule, w dodatku pt.: „Edycja źródła”.

¹⁷ W. F. Murawiec, *Góra Kalwaria*, [w:] *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, pod red. H. E. Wyczawskiego, Kalwaria Z. 1985, s. 71; APBK Rkp. W-12, s. 112.

¹⁸ M. Borkowska OSB, *Klasztory dominikańskie w Górze Kalwarii*, Góra Kalwaria 1997, s. 109.

¹⁹ H. Jaromin, *Zarys historii Kongregacji Oratorium...*, s. 87.

²⁰ APBK Rkp. W-12, s. 130.

²¹ M. Borkowska OSB, *Klasztory dominikańskie...*, s. 16, 38.

²² APBK Rkp. W-12, s. 131.

Biskup Stefan Wierzbowski sam dał do oblaty dokument fundacyjny do akt grodzkich w Czersku, w 1672 r. jako „fundację z nowego fundamentu” (fundationem de nova radice)²³. Z kolei w roku następnym fundację zatwierdził sejm Rzeczypospolitej obradujący w Warszawie²⁴.

Kościół ojców Bernardynów w Nowej Jerozolimie pod zmienionym wezwaniem Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny posiadał trzy ołtarze. Główny ołtarz z obrazem Ofiarowania Maryi w świątyni jerozolimskiej oraz dwa boczne: po lewej Matki Bożej z Dzieciątkiem, uważany za cudowny i po prawej ołtarz z obrazem świętego zakonodawcy – Franciszka z Asyżu. Obraz Matki Bożej przedstawia Maryję z berłem w prawej ręce i z Dzieciątkiem Jezus trzymanym lewą ręką. Dzieciątko Jezus trzyma kulę ziemską²⁵. W 1765 r. było w kościele 64 wotów srebrnych i jedno złote, oraz 14 srebrnych bogato wyłaczanych różyczek z rubinami pośrodku²⁶. Wchodząc do kościoła głównym wejściem, po lewej stronie znajdowała się drewniana kaplica św. Waleriana Męczennika, z marmurowym sarkofagiem i z relikwiami świętego. Przywiózł je z Rzymu sam fundator w 1673 r. Do najcenniejszych relikwii w tym kościele należała część Krzyża Św. ofiarowana Bernardynom przez tegoż biskupa fundatora. Umieszczono ją w stosunkowo dużym srebrnym relikwiarzu w kształcie krzyża²⁷.

W ścianie frontowej kościoła umieszczono zegar z dwoma dzwonami wybijającymi godziny i kwadrans²⁸. Do budynków sakralnych obsługiwanych przez Bernardynów należały również dwie kaplice stojące poza parkanem ogrodowym – kaplica św. Antoniego z Padwy i kaplica św. Anny. Pierwsza z nich, fundowana przez biskupa Wierzbowskiego, z drewnianą figurą w ołtarzu, odznaczającą się dużą wartością artystyczną. Była obwieszona wotami dziękczynnymi. Wiadomo z opisu fundacji, iż kaplica ta stała na grobli przedzielającej dwa stawy konwenckie. O jej gruntownej restauracji dowiadujemy się pod datą 1808 r. Przeprowadził ją gwardian tutejszy Salwator Blewski. Natomiast o kaplicy św. Anny nie posiadamy bliższych informacji poza lakonicznym stwierdzeniem, iż wraz z kaplicą św. Antoniego stała poza ogrodem klasztornym²⁹. Mamy ponadto tu i ówdzie wzmianki o kaplicy św. Franciszka, która jeszcze stała w 1679 r., ale późniejsze źródła już jej nie wymieniają³⁰.

²³ Tamże, s. 131, 137.

²⁴ W. F. Murawiec OFM, *Góra Kalwaria...*, s. 71.

²⁵ (Nowakowski) Wacław z Sulgostowa OFM Cap., *O cudownych obrazach...*, s. 239.

²⁶ APBK Rkp. M-27: Thesaurus minoriticae paupertatis ecclesias ... Provinciae Minoris Poloniae exornans, s. 352; Rkp. W-12, s. 167.

²⁷ APBK Rkp. W-12, s. 112.

²⁸ Tamże, s. 168.

²⁹ W. F. Murawiec OFM, *Góra Kalwaria...*, s. 71.

³⁰ APBK Rkp. W-12, s. 134.

MARSZAŁEK WIELKI KORONNY FRANCISZEK BIELIŃSKI
I BUDOWA KOŚCIOŁA MUROWANEGO
W NOWEJ JEROZOLIMIE

Pierwszy drewniany kościół odnowiony przez fundatora dla sprowadzonych tu Bernardynów uległ pożarowi i popadł w ruinę. W połowie XVIII w. był w stanie tak wielkiego zniszczenia, iż wymagał gruntownej przebudowy, myślano nawet o zastąpieniu go zupełnie nową świątynią. Zarząd Prowincji Małopolskiej rozpoczął poszukiwania za nowym fundatorem, który by podjął budowę kościoła w Nowej Jerozolimie od fundamentów. W 1755 r., znaleziono takiego w osobie zasłużonego dla Warszawy, marszałka wielkiego koronnego, Franciszka Bielińskiego h. Junosza³¹. Miał on wprawdzie nie najlepszą sławę wśród duchowieństwa, jako atakujący księży za próby egzekwowania dziesięcin, ale sam zgłosił gotowość finansowania „fabricam ecclesiae” w Górze. Ponadto Bieliński domagał się od króla i prymasa, oddania wielu spraw rozstrzyganych dotychczas przez sądy duchowne, pod jurysdykcję sądów świeckich³². Dotyczyło to szczególnie władzy patrymonialnej nad świeckimi pracownikami w dobrach duchownych. Nie ulega wątpliwości, iż w dobie oświecenia było to działanie na rzecz równości wszystkich obywateli wobec prawa. Bernardyni jednak zgodnie z Regułą św. Franciszka, zawsze wyrzekali się tego rodzaju władzy patrymonialnej przy okazji przyjmowania każdej nowej fundacji. W momencie przyjmowania fundacji w Nowej Jerozolimie, takiego wyrzeczenia dokonał w imieniu zakonnej Prowincji Małopolskiej, o. Franciszek Kochanowski, lektor teologii, w 1679 r.³³ Zakonnicy św. Franciszka nie mieli więc tego rodzaju uprzedzeń do władz świeckich, dlatego chętnie przyjęli w roku 1755 gotowość fundacji w Górze Kalwarii ze strony marszałka Bielińskiego³⁴. Jego sumptem wybudowano w latach 1755–1760, murowany kościół w stylu barokowym, według projektu architekta królewskiego Jakuba Fontany, w miejsce walącej się drewnianej świątyni parafialnej. Nowy fundator umieścił na frontowej ścianie wybudowanego kościoła, epitafium dedykacyjne, poświęcone jego żonie Dorocie z Przebendowskich, zmarłej w roku rozpoczęcia budowy († 1755)³⁵.

W jednym z warunków fundacji Bieliński zastrzegął dwie wieczyste msze, które miały się odprawiać codziennie za duszę zmarłej żony i o błogosławieństwo Boże dla fundatora³⁶. Budowę kościoła ukończono w 1760 r. W tym samym czasie nawiedziła zakonników klęska pożaru konwentu, który

³¹ Wyrażając gotowość wybudowania kościoła, marszałek F. Bieliński zaznaczył, iż nie zobowiązuje się do finansowania wewnętrznego wystroju świątyni. Oto jego słowa: „... deklaruję fundować kościół murowany w Górze i ten prócz ołtarzy, w czasie czterech lat wystawić”. – APBK Rkp. W-12, s. 141.

³² H. W a n i c z k ó w n a, *Bieliński Franciszek*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. 2:1936, s. 48.

³³ APBK Rkp. W-12, s. 134.

³⁴ Deklarację fundacji oraz warunki F. Bielińskiego przyjęła kapituła prowincjalna Bernardynów obradująca w Radomiu, w dniu 12 października 1755 r. – APBK Rkp. W-12, s. 141.

³⁵ W. F. M u r a w i e c O F M, *Góra Kalwaria...*, s. 72.

³⁶ APBK Rkp. W-12, s. 141, nr 1.

splonął z nieznanymi bliżej powodów. Odbudowano go w następnych latach staraniem gwardiana Andrzeja Wilczyńskiego dzięki licznym jałmużnom szlachty i magnatów oraz licznie przybywających do Nowej Jerozolimy pielgrzymów. Zadbano o odbudowę konwentu w tym samym stylu barokowym, nadając mu szczególnie piękny charakter we wszystkich szczegółach wykończeniowych. Nie wystarczyło początkowo funduszy na wykończeniu wewnętrznego wystroju budowli, ale dzięki zezwoleniu Stolicy Apostolskiej, by sprzedać na ten cel kawałek gruntu z nadania biskupa Wierzbowskiego, udało się w końcu sfinalizować „fabricam conventus”, jeszcze piękniejszego niż poprzedni³⁷.

UPOSAŻENIE KONWENTU NOWOJEROZOLIMSKIEGO

Klasztor nowojerozolimski Ofiarowania NMP został uposażony przez fundatora, który wytyczył aż dwukrotnie – w 1672 i 1679 roku – granice terenu przekazanego na własność Bernardynom. Od strony południowej obszar konwencki graniczył z królewskim pałacem i zwierzyńcem. W południowo-zachodniej części uposażenia znajdował się dość obszerny ogród i sad. Od wschodu naturalną granicę stanowiła Wisła, której oba brzegi oraz wyspa wraz z budynkiem, na niej wystawionym przez biskupa Wierzbowskiego, należały do Bernardynów. Zgodnie z wolą fundatora zakonnicy mieli czerpać dochody z wszystkiego, co znajdowało się na wyznaczonym dla nich terenie, a więc na przykład z promu na Wiśle, wodnego młyna, dwu stawów rybnych oraz części lasu³⁸. Od zachodu granica posesji konwenckiej ciągnęła się wzdłuż Warszawskiego Gościńca, a od północy dochodziła do posesji Pijarów³⁹.

Poza opisanymi wyżej terenami, biskup fundator zapisał również naszym zakonnikom dwa domy czynszowe na Solcu koło Warszawy w pobliżu Szpitala Francuskiego, a także łąkę na terenie dawnej posiadłości Stanisława Rudzińskiego, kasztelana czerskiego, należąca dawniej do parafii w Górze n. Wisłą⁴⁰. Ponadto w 1686 r. fundator ofiarował sumę 10 tysięcy złp. na wybudowanie kościoła i konwentu Bernardynów w Nowej Jerozolimie lokowaną na dobrach Stanisława Skarszewskiego, kasztelana wojnickiego⁴¹. Suma ta została później powiększona przez biskupa do 50 tysięcy złp.⁴²

Zgodnie z tenorem dokumentu fundacyjnego, wpisanego do akt grodzkich w Czersku w 1672 r. konwent w Górze Kalwarii otrzymał szerokie uprawnienia własnościowe łącznie z władzą patrymonialną nad ludnością wyrobniczą, mieszkającą na terenie fundacji. Wykraczało to zdaniem zakonników

³⁷ Prowincjał małopolski Andrzej Wilczyński zwrócił się do Stolicy Apostolskiej o tego rodzaju pozwolenie w 1768 r. – APBK Rkp. W-12, s. 149, 151, 152.

³⁸ Tamże, s. 133.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Tamże, s. 130.

⁴¹ Tamże.

⁴² APBK Rkp. M-7: Akta Prowincji Małopolskiej Bernardynów, 1659–1686, s. 335.

poza przepisy Reguły św. Franciszka, nakazujące ściśle ubóstwo w kwestii prawa własnościowego. Stąd Bernardyni jak wyżej wspomniano, formalnie zrzekli się prawa własności nad nieruchomościami w Nowej Jerozolimie, oraz władzy patrymonialnej nad ludnością, na rzecz swojego syndyka apostolskiego⁴³. Pozostawili tylko dla siebie, do bezpośredniego użytkowania ogród i sad, oraz zabezpieczenie funduszków (jałmużn) na budowy, remonty i konserwację kościoła, konwentu i oficyn klasztornych, oraz pewne sumy z dochodów na utrzymanie kapeli dróżkowej, a więc dla tzw. „trębaczy i bębniści”⁴⁴.

Wspomniane wyżej zrzeczenia wobec fundatora i dwóch świadków przyjął syndyk Stanisław Warszzycki, kasztelan krakowski. Od tej pory miał on zarządzać majątkiem fundacyjnym, a klasztor miał korzystać z uposażenia, jakby na zasadzie zwyczajnej jałmużny, otrzymywanej w określonych ściśle okolicznościach. Przynajmniej w taki sposób określili swój udział w zapisach fundacyjnych przedstawiciele prawni Bernardynów. Z czasem jednak zapomniano o tych „ściśle określonych okolicznościach”, w których miało działać prawo do jałmużny, a zakonnicy korzystali z uposażenia w takim zakresie, jaki im wyznaczył każdorazowo syndyk apostolski. Tę niejasną sytuację prawną usiłował wykorzystać w sto lat po „zrzeczeniu” miejscowy proboszcz, a zarazem sufragan kijowski bp Franciszek Zembrzuski. Zaskarżył Bernardynów nowojerozolimskich w 1782 r. do Kongregacji Tłumaczy Soboru Trydenckiego, argumentując zakazami Reguły św. Franciszka w sprawie posiadania nieruchomości⁴⁵. Nie wiedział bowiem, iż tego rodzaju sprawy zostały uregulowane prawnie już wcześniej przez papieży w skali całego Zakonu Braci Mniejszych i wszelkie dobra zakonne, przyjmowane z okazji fundacji stanowiły w świetle prawa kościelnego, własność Stolicy Apostolskiej, a zakonnicy mieli być tylko ubogimi ich użytkownikami, na zasadzie jałmużny. Biskup Zembrzuski dążąc przez swoją akcję do przejęcia uposażeń fundacyjnych ojców Bernardynów w Górze Kalwarii dla swojej parafii, nic nie zyskał, a prowincjał małopolskich Bernardynów, Bonawentura Małecki, wskazując na dokument fundacyjny, wydobyty z akt grodzkich w Czersku, oraz na zatwierdzenie sejmowe fundacji nowojerozolimskiej z 1673 r., zapowiedział odwołanie się do papieża Piusa VI, by na przyszłość zabezpieczyć się przed tego rodzaju atakami⁴⁶.

Dochody roczne konwentu w wieku XVIII wahały się między 6009 złp. w 1720 r., a 6640 złp. w 1788 r. Nawet podczas rządów gwardiana Urbańskiego (1724–1726), na którego niegospodarność wysyłano skargi na kapitułę prowincjalną, dochód roczny nie spadł poniżej 6000 złp.⁴⁷ Pewien obraz zaможności konwentu w Nowej Jerozolimie na tle innych klasztorów małopolskich daje też wykaz składek na kapitułę generalną w 1749 r. Składka gwar-

⁴³ APBK Rkp. W-12: Akta Prowincji Wielkopolskiej ... Bernardynów, XVIII–XIX w., s. 131, 137.

⁴⁴ Tamże, s. 134, 144, 149.

⁴⁵ Tamże, s. 137, 138.

⁴⁶ *Klasztory bernardyńskie w Polsce...*, s. 73.

⁴⁷ APBK Rkp. M-10: Akta Prowincji Małopolskiej oo. Bernardynów, 1720–1730, s. 56.

diana z Góry Kalwarii wynosiła wówczas 4 złp. i była mniejsza od krakowskiej tylko o jeden złoty⁴⁸.

Trwałe źródła dochodów, jakie zapewnił biskup fundator oraz ofiary przybywających do sanktuarium pasyjnego wiernych stanowiły główną podstawę wydatków na konserwację budynków kościelnych i utrzymania konwentu. Wprawdzie zmniejszyła się ilość przekazywanej soli z żupy solnej z 30 na 20 beczek rocznie w drugiej połowie XVIII w., ale znaczny dochód pochodził nadal z przewozu na Wiśle i wynosił 1000 złp. rocznie, z czego połowę przeznaczano na remonty, a połowę na bieżące wydatki. Korzystano też z opłat czynszowych z wynajmu domów na Solcu koło Warszawy, młyna wodnego oraz browaru. Wszystkie fundusze czerpane ze stałych źródeł oraz cegielnia i drzewo budowlane z lasu klasztornego były szczególnie potrzebne w okresie trwania budowy lub konserwacji kościołów i kaplic oraz konwentu. Natomiast zwyczaj dostarczania konwentowi ryb każdego tygodnia przez miejscowych rybaków, był nadal kontynuowany i stanowiły one cenione przez zakonników urozmaicenie codziennego posiłku. Były to zapewne ryby łowione w stawach klasztornych, wspomnianych w dokumencie fundacyjnym, oraz na Wiśle⁴⁹.

GÓRA KALWARIA DRUGIM OŚRODKIEM DUSZPASTERSTWA PIELGRZYMKOWEGO W PROWINCJI MAŁOPOLSKIEJ

Głównym zajęciem Bernardynów w Górze Kalwarii, podobnie jak innych księży zakonnych w ośrodku pielgrzymkowym nowojerozolimskim, była praca duszpasterska wśród napływających pątników oraz pomoc w sąsiednich kościołach parafialnych, a więc spowiedź i głoszenie kazań. Nasilanie się tego rodzaju prac miało miejsce szczególnie w święta Pańskie w Wielkim Poście i zapewne w Adwencie oraz w okresie świąt Matki Bożej, a szczególnie podczas odpustu Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny, Jej Narodzenia, Wniebowzięcia i Niepokalanego Poczęcia pod koniec roku. Procesje dróżkowe prowadzone przez Bernardynów odznaczały się dużą frekwencją wiernych i wystawnością. Oprócz kazań wygłaszanych przy kościołach i kaplicach oraz rozmyślań Męki Pańskiej odczytywanych z modlitewników kalwaryjskich, a także śpiewów pasyjnych przygrywała orkiestra, niekiedy w rytmie marszowym. Mieszkali w tym konwencie także księża, którzy już wcześniej uprawiali tego rodzaju duszpasterstwo w Kalwarii Zebrzydowskiej i byli zaopatrzeni w śpiewniki kalwaryjskie, względnie byli nawet ich autorami z myślą o kulcie pasyjnym w całej Prowincji zakonnej, a więc i w Nowej Jerozolimie. Do nich zapewne należał wspomniany już Franciszek Kochanowski, zaliczany w literaturze do autorów piszących modlitewniki na potrzeby Kalwarii Zebrzydowskiej⁵⁰. Był

⁴⁸ K. Kantak, *Bernardyni polscy*, t. 2, s. 423.

⁴⁹ Konwent mógł korzystać z obu brzegów rzeki oraz z wyspy na Wiśle, która stanowiła zapewne dogodne miejsce dla rybaków. – APBK Rkp. W-12, s. 134.

⁵⁰ H. E. Wyczański OFM, *Kalwaria Zebrzydowska. Historia klasztoru Bernardynów i kalwaryjskich Drózek*, Kalwaria Z. 1987, s.185.

on współautorem drugiego wydania dzieła o Niepokalanym Poczęciu NMP, napisanego przez jego starszego brata Dominika Kochanowskiego, zmarłego w 1666 r.⁵¹ Wśród wpisów dedykacyjnych do drugiego wydania tegoż dzieła (1679) Franciszek zamieścił przysłaną mu łacińską laudację o Niepokalanej NMP, autorstwa sługi Bożego o. Stanisława Papczyńskiego, założyciela Księży Marianów nowojerozolimskich, pt. „Tryumf poczętej bez grzechu pierwotnego, Wielkiej Dziewicy Maryi”⁵².

Bernardyni traktowali Nową Jerozolimę jako drugi po Kalwarii Zebrzydowskiej ośrodek duszpasterski w zakonnej Prowincji, o charakterze pielgrzymkowym, wymagający szczególnej troski. Świadczy o tym wysuwanie na przełożonych, zakonników, którzy już wcześniej mieli do czynienia z podobnymi problemami duszpasterskimi. Pierwszy przełożony w Nowej Jerozolimie, o. Kazimierz Domanowski, wyznaczony przez kapitułę zakonną w 1671 r., był wcześniej gwardianem w Kalwarii Zebrzydowskiej (1670), a w dwa lata później awansował na kustosza konwentu krakowskiego św. Bernardyna ze Sieny (1672)⁵³. Ponadto ogniwem łączącym obie Kalwarie był również znany nam z załączonych przy końcu artykułu tekstów źródłowych, o. Bonawentura Konopkowicz, gwardian nowojerozolimski z 1679 r. i kaznodzieja generalny w Prowincji Małopolskiej, który w imieniu swoich współbraci występował wobec biskupa Wierzbowskiego wraz z przedstawicielami innych zakonów w Nowej Jerozolimie oraz proboszczami sąsiednich parafii, w sprawie ostatecznego uregulowania praw własnościowych w tym mieście. Pod koniec życia zamieszkał w Kalwarii Zebrzydowskiej⁵⁴.

O ważnej roli duszpasterskiej Nowej Jerozolimy wśród bernardyńskich klasztorów w Polsce świadczy również obsadzanie tutejszej ambony czołowymi kaznodziejami w zakonie. Pracowali nawet dwaj ojcowie, którzy wcześniej byli kaznodziejami w katedrze na Wawelu w Krakowie. Byli to w wieku XVIII: o. Cyprian Idzikowski († 1744) i o. Metody Zeman († 1782). O pierwszym z nich wiemy, że był przez wiele lat kaznodzieją katedralnym krakowskim i odznaczał się szczególnie piękną wymową. Obaj zmarli w Nowej Jerozolimie⁵⁵. Ponadto możemy wymienić kilku kaznodziei generalnych zakonu, którzy nauczali z ambony nowojerozolimskiej, a wcześniej przebywali w największych konwentach zakonnej Prowincji. Byli to między innymi: Franciszek Turobiński († 1695), Gabriel Woykowski († 1704), Pacyfik Muszyński

⁵¹ K. E. Streicher, *Bibliografia polska*, t. 19. Kraków 1903, s. 358, 359.

⁵² Łacińska poezja maryjna o. Stanisława Papczyńskiego pt. „Triumphus sine originali macula conceptae magnae Virginis nova methodo ... adornatae” – opublikowana w dziele o. Dominika Kochanowskiego OFM pt. *Novus asserendae Immaculatae ... Deiparae Virginis ... S. Scripturae, Patribus ... insinuat, ex principiis J.D. Scoti deductus ... per Franciscum Kochanowski multis additionibus auctus*, Casimiriae ad Cracoviam 1669, 20–21 nlb.

⁵³ APBK Rkp. W-12, s. 127, 128.

⁵⁴ Zmarł w Kalwarii Zebrzydowskiej w dniu 4 marca 1701 r. w wieku ok. 60 lat. H. E. Wyczawski OFM, *Kalwaria...*, s. 278; APBK Rkp. RGP-k-44: Teki C. Bogdalskiego, k. 76; Rkp. I-b-22, s. 67.

⁵⁵ APBK Rkp. I-b-22, s. 52 (dotyczy o. Idzikowskiego), s. 55 (dotyczy o. Zemana).

(† 1721), Dionizy Zalewski († 1760) i Franciszek Lewitowicz († 1775)⁵⁶. Źródła pozwalają nam wymienić tylko tych kaznodziei generalnych, którzy zmarli w Nowej Jerozolimie, a więc siłą rzeczy stanowią oni tylko pewien procent tych wszystkich, którzy pracowali tu nawet przez szereg lat, ale zakończyli życie gdzie indziej. Np. wspomniany już Bonawentura Konopkowicz, były gwardian w Górze Kalwarii i kaznodzieja generalny, zmarł w Kalwarii Zebrzydowskiej w 1701 r.

STUDIUM ZAKONNE TEOLOGII (W 2. POŁOWIE XVIII w.)

W Nowej Jerozolimie mieszkali również lektorzy teologii wykładający w studium krakowskim i w innych studiach Prowincji, a także w tutejszym studium w 2 połowie XVIII w. Po ukończeniu dwuletniego studium filozofii, mieszczącego się przez wiele lat tegoż wieku w Radomiu, klerycy przybywali do Nowej Jerozolimy w celu studiowania teologii. Klasztor ten był im dobrze znany, gdyż wcześniej odbywali w nim nowicjat. Tak było przynajmniej w drugiej połowie XVIII w. Znamy z nazwiska jedynie trzech magistrów nowicjatu, którzy zmarli w Górze Kalwarii. Byli to: Krzysztof Iwanicki († 1745)⁵⁷, Filip Augenszpunger († 1784)⁵⁸ i Franciszek Hoffman († 1799)⁵⁹. Ten trzeci łączył niekiedy formowanie nowicjuszy z urzędem gwardiana konwentu nowojerozolimskiego. Z kolei wśród lektorów teologii zmarłych w Górze Kalwarii należy wymienić: Franciszka Turobińskiego († 1695)⁶⁰, Sebastiana Czywankiewicza (ok. 1702)⁶¹, Michała Podszowskiego († 1706)⁶², Bernardyna Okoniowskiego († 1715)⁶³ i Ludwika Saulicha († 1772)⁶⁴. Turobiński był równocześnie kaznodzieją generalnym, a Okoniowski definityorem habitualnym.

Biblioteka studium teologicznego, a zarazem konwencka w Nowej Jerozolimie, której inwentarz pochodzi z 1819 r., liczyła 673 woluminy, przeważnie z zakresu teologii moralnej, życia wewnętrznego i kaznodziejstwa. Było

⁵⁶ Wymienieni kaznodzieje generalni pracowali przez pewien czas i zmarli w Górze Kalwarii. Franciszek Turobiński był wcześniej gwardianem w Alwerni k. Krakowa (1686–1689) i w Tykocinie k. Białegostoku (1694); Pacyfik Muszyński, wybrany definityorem (członkiem zarządu zak. Prowincji) w Kalwarii Zebrzydowskiej w 1704 r., w latach następnych (1707–1710) był gwardianem w Radomiu, a następnie w Górze Kalwarii k. Warszawy (1711–1714). Kolejna kapituła zakonna w Kalwarii Zebrzydowskiej (1716) wyznaczyła mu konwent w Nowej Jerozolimie na stałe zamieszkanie – APBK I-b-22: Pia memoria Patrum ac Fratrum ... Provinciae Minoris Poloniae, s. 265 (dotyczy Turobińskiego), s. 295 (Woykowski), s. 66 (Muszyński), s. 106 (Zalewski), s. 290 (Lewitowicz).

⁵⁷ APBK Rkp. I-b-22, s. 246 (pod datą dzienną 30 sierpnia).

⁵⁸ Tamże, s. 138.

⁵⁹ Tamże, s. 303.

⁶⁰ Tamże, s. 265.

⁶¹ APBK Rkp. W-12, s. 112.

⁶² APBK Rkp. I-b-22, s. 270.

⁶³ Tamże, s. 361.

⁶⁴ Tamże, s. 100.

w niej też kilka podręczników z pozostałych dyscyplin teologicznych, m.in. z dogmatyki⁶⁵.

Po podziale Prowincji Małopolskiej, nazywanej dotychczas małopolską lub małopolsko-litewską, dokonany w 1731 r., na dwie osobne prowincje – małopolską i litewską, klasztor w Górze Kalwarii, należący do Prowincji Małopolskiej, podniesiono do rangi konwentu kustodialnego⁶⁶ w miejsce Wilna i kustodii wileńskiej, która znalazła się w Prowincji Litewskiej. Wyróżnienie to, poza tytułem konwentu kustodialnego i honorowym tytułem gwardiana Nowej Jerozolimy zwanego odtąd kustoszem – nie miało charakteru jurysdykcyjnego i nie dawało jakichkolwiek przywilejów. Z kolei w 1810 r. konwent nowojerozolimski przydzielono do zakonnej Prowincji Wielkopolskiej, już wówczas znacznie uszczuplonej. Należał wraz z klasztorem czerniakowskim koło Warszawy, do głównych konwentów bernardyńskich na terenie Królestwa Polskiego Kongresowego⁶⁷.

ŚWIĄTOBLIWI ZAKONNICY ORAZ BRACIA REPRESJONOWANI PO POWSTANIU STYCZNIOWYM

Wśród zakonników bernardyńskich mieszkających w Górze Kalwarii wyróżniło się przynajmniej pięciu jako odznaczający się stosunkowo wysokim poziomem życia wewnętrznego. Byli to m.in. trzej wikarzy konwentu: Augustyn Podkowa (Podkovius) zmarły w 1692 r., Ludwik Bykowski († 1717) i Innocenty Au (sic!). Pierwszego z nich, Augustyna źródła określają jako najgorliwszego w życiu zakonnym („religiosissimus”), o. Ludwika z kolei, jako przykładowego w miłości („caritate exemplar.[issimus]”), zaś o. Innocentego jako zakonnika przestrzegającego ściśle Regułę św. Franciszka („verae observ.[antiae]”) ⁶⁸. Czwartym kandydatem na ołtarze był pustelnik Stanisław Starsielski, tercjarz oblat konwentu w Górze Kalwarii. Jego męczeńska śmierć była prawdziwym wstrząsem dla klasztoru nowojerozolimskiego i wiernych w połowie XVIII w. Prowadził on życie pustelnicze w lesie w pobliżu wsi Konary nad Wisłą, nie daleko Góry Kalwarii, i w r. 1745 został zamordowany przez bandytów, szukających złota w jego pustelni. Pochowano go w krypcie klasztornej w Nowej Jerozolimie⁶⁹. Do świętobliwych braci zaliczano również kwestarza, brata Romana Zguzikiewicza, gorliwego zakonnika („religiosissimus”), przykładowego w wykonywaniu swojej pracy kwestarskiej. Zmarł w konwencie w Górze Kalwarii w 1750 r.⁷⁰

⁶⁵ Inwentarz biblioteki konwenckiej i studyjnej z Góry Kalwarii, opracowany na stosunkowo niskim poziomie (jedynie tytuły, bez autorów i adresów wydawniczych) znajduje się w APBK Rkp. W-12, s. 157–167.

⁶⁶ Wyniesienie konwentu w Górze Kalwarii do rangi kustodialnego miało miejsce podczas obrad kapituły prowincjalnej w Tarnowie w 1731 r. – K. K a n t a k, *Bernardyni...*, t. 2, s. 413.

⁶⁷ Tamże, s. 523.

⁶⁸ APBK Rkp. I-b-22, s. 71 (o. Podkowa), s. 157 (o. Bykowi), s. 172 (o. Au).

⁶⁹ APBK Rkp. W-12, s. 126.

⁷⁰ APBK Rkp. I-b-22, s. 68.

Należy też wspomnieć o ofiarach epidemii, jaka panowała w Nowej Jerozolimie podczas wojny północnej, w 1708 r. Zmarli wówczas trzej zakonnicy, dwaj księża i jeden kleryk, diakon. Byli to: gwardian Andrzej Molecki, kaznodzieja Józef Kowalkiewicz i diakon Hieronim Tyniecki⁷¹. Epidemia zagroziła konwentowi już na początku sierpnia 1708 r., kiedy zmarł najpierw o. Molecki, ale jeszcze z końcem roku, w grudniu pochłonęła dwie kolejne ofiary – o. Kowalkiewicza i br. Tynieckiego. Pochowano ich w krypcie konwenckiej.

W omawianym klasztorze mieszkało zazwyczaj od kilku do kilkunastu zakonników. Na początku XIX w. było ich dziesięciu, ale już w 1833 r., tylko sześciu, mianowicie czterech księży i dwóch braci. W 1856 r. było siedmiu, a w 1860 znów dziesięciu zakonników (ośmiu księży i dwóch braci)⁷². W 1863 roku podczas powstania styczniowego klasztor nowojerozolimski stanowił kwaterę dla powstańców, co było zasadniczą przyczyną późniejszych represji i ostatecznej likwidacji przez władze carskie⁷³. Wśród represjonowanych Bernardynów nowojerozolimskich po stłumieniu powstania znalazł się m.in. gwardian konwentu Jozafat Ludwicki, którego osadzono w Cytadeli warszawskiej na dwa lata. Kleryk Bartłomiej Rybus⁷⁴, za udział w powstaniu, został zesłany w głąb Rosji. Z kolei o. Walenty Tercyak, miejscowy kaznodzieja został oskarżony o publiczne popieranie powstańców, w kazaniach patriotycznych. Natomiast o. Mariana Józefa Wierzbickiego z konwentu w Górze Kalwarii władze oskarżyły za udział w manifestacjach przedpowstaniowych, w 1861 i 1862 r. Zarówno jego, jak i o. Tercyaka władze potraktowały stosunkowo najłagodniej, gdyż tylko na policyjny nadzór⁷⁵.

Podczas ogólnej akcji kasowania klasztorów bernardyńskich w 1864 r., po upadku powstania styczniowego, na razie oszczędzono konwent w Nowej Jerozolimie jako ponadetatowy⁷⁶. Został zlikwidowany dopiero w roku 1873. Liczył wtedy jedenastu zakonników⁷⁷. Kościół Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny pozostał nadal czynny, a w 1881 r. zamieniono go na parafialny. Ostatecznie w 1952 r. w konwencie pobernardyńskim w Górze Kalwarii osiedlili się ojcowie Marianie.

⁷¹ APBK Rkp. I-b-22, s. 223 (dotyczy o. Meleckiego), s. 364 (dotyczy o. Kowalkiewicza i br. Tynieckiego).

⁷² E. Jabłońska-Deptuła, J. Gawrysiakowa, *Materiały do zaangażowania patriotycznego zakonów męskich w Królestwie Polskim w latach 1861–1864*, [w:] *Materiały do historii zgromadzeń zakonnych na ziemiach polskich w XIX i początkach XX w.*, pod red. L. Bieńskiego i J. Kłoczowskiego i in. Lublin 1976, s. 98.

⁷³ K. Kantak, *Bernardyni...*, t. 2, s. 544; W. F. Murawiec OFM, *Góra Kalwaria...*, s. 74.

⁷⁴ E. Jabłońska-Deptuła, J. Gawrysiakowa, *Materiały do zaangażowania patriotycznego...*, s. 110, nr 77.

⁷⁵ Tamże, s. 158 nr 15; W. F. Murawiec OFM, *Bernardyni warszawscy, 1454–1864*, Kraków 1973, s. 185.

⁷⁶ Władze zaborcze uznały cztery klasztory Prowincji Wielkopolskiej, za etatowe. Miało w nich zgrupować zakonników skazanych na wymarcie. Ponadto cztery inne konwenty: w Górze Kalwarii Ratowie, Strzegocinie i Tykocinie – jako ponadetatowe, – H. E. Wycawski OFM, *Bernardyni polscy*, t. 3, Kalwaria Z. 1992, s. 173.

⁷⁷ K. Kantak, *Bernardyni...*, t. 2, s. 547.



1. Fronton kościoła pobernardyńskiego w Górze Kalwarii (fot. P. Chmielowski).



2. Obraz Matki Bożej Górskiej w kościele pobernardyńskim w Górze Kalwarii (fot. P. Chmielowski).



3. Wnętrze kaplicy św. Antoniego z Padwy w Górze Kalwarii n. Wisłą (fot. P. Chmielowski).

EDYCJA ŹRÓDŁA

Opis fundacji konwentu oo. Bernardynów w Nowej Jerozolimie (s. 111:)Orig.: *Fundatio seu erectio...* – Archiwum Prow. Bern. w Krakowie

Rkp. W-12, s. 111–112

(s. 112:) Konwent Nowej Jerozolimy czyli Górski ufundowany pod tytułem i patronatem Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny przez Stefana z Wielkiego Chrząstowa Wierzbowskiego, z łaski Bożej i Stolicy Apostolskiej biskupa poznańskiego, ordynariusza miejsca i w roku Pańskim 1670 objęty, a budynek klasztorny, z cegły od fundamentów rozpoczęty przez niego i po latach przez innych prześwieatnych dobrodziejów, choć jeszcze nie do końca, został wybudowany. Kościół tego konwentu wzniesiony przez tegoż Fundatora z drzewa, ze względu na upływ czasu i nieszczęśliwy przypadek^a (pożaru), przez silne wiatry doprowadzony do ruiny. Kościół posiada trzy ołtarze: ołtarz wielki Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny, drugi – Matki Bożej Bolesnej, słynący cudami, i trzeci – św. Franciszka z Asyżu, którym się opiekuje bractwo pod wezwaniem tegoż świętego (Ojca), które jako jedyne istnieje przy tym kościele⁷⁸. Jest również kaplica, po lewej stronie (wchodząc do kościoła), pod wezwaniem św. Waleriana Męczennika⁷⁹, zbudowana z materiału drewnianego. W niej leży ciało tegoż Męczennika w marmurowym grobowcu^b. Konwent szczydzi się również posiadaniem cząsteczki Drzewa Życia (Krzyża Chrystusowego), umieszczonego w srebrnym krzyżu (relikwiarzu). Ofiarował je zakonowi prześwieatny Fundator, jako dowód swej łaskawości i pobożności. Konwent ma (również inną) kaplicę, św. Antoniego Padewskiego, należącą do tegoż kościoła, stojącą przy Wiśle, nie daleko od konwentu, zbudowaną z cegły przez tegoż prześwieatnego Fundatora. Ozdabia ją drewniana figura tego świętego, słynąca licznymi cudami. Najprzewielebniejszy Fundator uczynił osobną fundację mszalną, z krótkimi rozważaniami, realizowaną we wszystkie piątki roku, w kaplicy Piłata, nie należącej do naszego kościoła⁸⁰.

Utrzymanie tutejszej świętej wspólnoty opiera się na „czystej” jałmużnie.

(*Podpisy pod tekstem:*)

(Nowa Jerozolima) 27 stycznia

A.D. 1702

Ita est

(*Podpisani:*)

⁷⁸ Chodzi tu o bractwo Paskowe św. Franciszka z Asyżu (Societas Chordigerorum), działające przy większości kościołów bernardyńskich w Polsce.

⁷⁹ Św. Walerian męczennik rzymski oddał życie za wiarę około 230 r. po Chrystusie, za panowania cesarza Aleksandra Sewera. Martyrologium rzymskie wspomina go pod dniem 14 kwietnia. – *Martyrologium rzymskie*. Przeł. i oprac. Piotr Turbak SJ. Kraków 1967, s. 112.

⁸⁰ Kaplica Piłata w Górze Kalwarii zastała wyróżniona osobną fundacją mszalną, dlatego tu właśnie przeniesiono szczątki fundatora w 1791 r. – J. Ptak, M. Wrzeszcz, *Góra Kalwaria*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 5, kol. 1371.

o. Pacyfik Muszyński⁸¹
gwardian konwentu

o. Wincenty Żabczyński⁸²
wikary konwentu

o. Sebastian Czywankiewicz (?)⁸³
lektor teologii moralnej

o. Antoni Rozworowicz⁸⁴
kaznodzieja miejscowy

(pieczęć papierowa podłużna;
– pośrodku: wizerunek Ofiarowania NMP;
– napis w otoku nieczytelny)

**(Pisma związane z realizacją fundacji Nowej Jerozolimy
czyli Góry Kalwarii)**

W Imię Pańskie. Amen. Stefan z Wielkiego Chrzastowa Wierzbowski za łaskę Bożą i Stolicy Apostolskiej Biskup Poznański, ordynariusz miejsca i delegat komisarz wykonawczy pism Kongregacji Kard. Interpretatorów Soboru Trydenckiego.

(Przekład skrócony)

Orig.: **In Nomine Domini. Amen. Stephanus de Magna Chrzastow Wierzbowski ...** (*Archiwum Prow. Bern, w Krakowie Rkp. W-12, s. 113, 127 nn.*)

Wszem wobec i każdemu z osobna niniejsze pismo na wiecznej rzeczy pamiętkę ... (etc) zebrany na Trybunale – ojcu zakonnemu Bonawenturze Konopkowiczowi⁸⁵, kaznodziei generalnemu zakonu św. Franciszka obserwantów z Prowincji Małopolskiej, gwardianowi nowojerozolimskiemu występującemu w imieniu tegoż zakonu i konwentu w terminie dzisiejszym, na wezwanie pismem pozywającym ... podanym do publicznej wiadomości z ambonny kościoła oo. Bernardynów rzeczzonego konwentu nowojerozolimskiego, przez wielbnego Jana Kazimierza Kampowskiego kapłana ... podczas oktawy Bożego Ciała⁸⁶; wobec zebranego ludu ... oraz rozesłanym w kopiach w drugim dniu miesiąca bieżącego i roku, wielbnym ojcom zakonnym, Andrzejowi Godkowskiemu, dziekanowi i proboszczowi nowojerozolimskiemu, probosz-

⁸¹ Zob. przyp. 57 – w 1705 r. był kaznodzieją w Radomiu – APBK Rkp. M-8: Akta Prowincji Małopolskiej Bernardynów, 1686–1709, s. 420.

⁸² W dwa lata później był wikarym konwentu w Opatowie.

⁸³ Zob. przyp. 62.

⁸⁴ W 1705 r. był kaznodzieją w Kalwarii Zebrzydowskiej. – APBK Rkp. M-8, s. 420.

⁸⁵ Podczas obrad kapituły prowincjalnej w Wilnie, w 1677 r. został wyróżniony tytułem kaznodziei generalnego, a w 1679 r. został mianowany gwardianem w Nowej Jerozolimie. – APBK Rkp. M-7, s. 273.

⁸⁶ Ogłoszenie z ambonny kościoła Ofiarowania NMP w Nowej Jerozolimie dekretu Kongregacji rzymskiej miało miejsce w roku wydania tegoż dekretu, w niedzielę, w dniu 7 czerwca 1676 r. Święto Bożego Ciała wypadło wówczas w dniu 4 czerwca – por. *Chronologia polska*, pod red. B. Włodarskiego. Warszawa 1957, s. 377, tab. 15.

czom sąsiednich parafii: Jerzemu Sadkowskiemu z Sobikowa i Wojciechowi Włodkowskiemu z Czerska, oraz przeorowi nowojerozolimskiemu zakonu św. Dominika z kongregacji św. Ludwika Bertranda (Obserwantów)⁸⁷, jak również wicerektorowi ojców Pijarów z tutejszego kolegium, dyskretnemu Piotrowi Stikiewiczowi⁸⁸, rektorowi szkoły w Sobikowie ... (w sprawach dotyczących) realizacji dokumentów: oficjalnej fundacji, wprowadzenia w prawne posiadanie, deklaracji wydanej przez Kongregację Kard. Interpretatorów Soboru Trydenckiego (z 29 lutego 1676 r.) w sprawie przeniesienia dawnego tytułu kościoła parafialnego, który to kościół i miejsce zostały dane już wcześniej ojcom Bernardynom z Prowincji Małopolskiej na ich kościół zakonny i konwent (wraz ze swymi przyległościami wymienionymi w dokumencie fundacyjnym) oraz w sprawie ewentualnych roszczeń do tego miejsca ze strony Księży Kongregacji św. Filipa Nereusza⁸⁹, mieszkających przy kościele parafialnym św. Krzyża na Górze Ukrzyżowania (Kalwarii) w Nowej Jerozolimie ...

(s. 128:) nakazujemy wam wszystkim, wyżej wymienionym, pod sankcją ekskomuniki i na mocy świętego posłuszeństwa, byście stawili się na usilną prośbę ojca Bonawentury Konopkowicza ... gwardiana konwentu nowojerozolimskiego ... My również wzywamy was, byście stawili się przed nami i naszym sądem apostołskim w Nowej Jerozolimie, w miejscu zwyczajnym naszej rezydencji ... w dniu ósmym od ogłoszenia tejże cytacji ... osobiście i pełnoprawnie.

(s. 129:) Dekret Kongregacji Kard. Interpretatorów Soboru Trydenckiego z 1676 r.⁹⁰ dał przyzwolenie na przeniesienie tytułu kościoła parafialnego w Górze Kalwarii z dotychczasowego kościoła pod wezwaniem Wniebowzięcia Najśw. Maryi Panny na kościół św. Krzyża, nowowynbudowany na wzgórzu Ukrzyżowania – nakazywał też ostateczne rozgraniczenie uposażeń fundacyjnych braci mniejszych Bernardynów przy dotychczasowym kościele Wniebowzięcia Najśw. Maryi Panny (później zmienionym na „Ofiarowania NMP”) oraz oo. Filipinów przy kościele św. Krzyża. Ponadto w związku z wprowadzeniem w życie tegoż dekretu, zeznawali (wezvani wyżej wspomnianym pozwem): kierownik szkoły parafialnej z Sobikowa (k. Grójca), Piotr Skibiewicz⁹¹ proboszcz parafii Góra Kalwaria, Andrzej Gotkowski, przełożony konwentu Dominikanów Obserwantów w Nowej Jerozolimie oraz wicerektor kolegium Pijarów w Górze Kalwarii, jak również Jerzy Sadkowski proboszcz z Sobikowa i Wojciech Włodkowski proboszcz w Czersku

Dan w Nowej Jerozolimie w dniu 17 miesiąca maja 1679 r.

(*podpisany:*)

Stephanus Wierzbowski eppus Posn.

(*miejsce na pieczęć*)

⁸⁷ APBK Rkp. W-12, s. 129.

⁸⁸ Na innym miejscu tegoż rękopisu (s. 129) mamy inną wersję tego nazwiska: „Ego Petrus Skibiewicz rector scholae parochialis ecclesiae Sobicoviensis...” – APBK Rkp. W-12, s. 129.

⁸⁹ Zob. przypisy: 8, 11, 12.

⁹⁰ W publikowanym rękopisie jest omyłkowo: 1679 r. – APBK Rkp W-12, s. 129.

⁹¹ W rękopisie sygn. W-12 na s. 127 mamy inną wersję tegoż nazwiska – jako „Piotr Stikiewicz”.

Oblata fundacji w Grodzie starościańskim w Czersku:

Działo się w grodzie czerskim w środę po niedzieli „Misericordiae”⁹² przed urzędem grodzkim starostwa czerskiego. Zjawił się osobiście Przewiel. Stefan z Wielkiego Chrzastowa Wierzbowski ... biskup poznański, dziedziczny właściciel dóbr Góry czyli Nowej Jeruzolimy, usytuowanych w ziemi i powiecie (obwodzie) czerskim – w pełni sił duchowych i fizycznych, który na mocy swojej władzy zwyczajnej ... na nowo stwierdził dobrowolnie, jawnie i szczerze, że kierując się gorliwością o chwałę Bożą oraz pobudzony pobożnym afektem względem ukrzyżowanego Zbawiciela w tym, że w tejsze swojej fundacji w Górze, zatroszczył się o wzniesienie Nowej Jeruzolimy, jakby z nowego fundamentu, dla uczczenia pamięci gorzkiej męki i śmierci Jezusa Chrystusa Zbawiciela Naszego, budując od podstaw, z wszystkimi kaplicami, przy trakcie drogi męki Pańskiej. – Umieścił tu zakonników z Zakonu Braci Mniejszych regularnej obserwacji⁹³, (czyli z rodziny Patriarchy św. Franciszka, mianowicie Bernardynów Prowincji Małopolskiej) w tymże miejscu czyli kościele dawniej parafialnym pod tytułem Wniebowzięcia Najśw. Dziewicy Maryi i ufundował „de nova radice”⁹⁴.

Ich konwentowi wystawionemu w krótkim czasie, oraz całej Prowincji zakonnej Małopolskiej przeznaczył wspomniany kościół parafialny górski oraz przekazał ze wspomnianych dóbr swoich dziedzicznych, prawem wieczystej fundacji, część dla zabezpieczenia zakonu, na ręce ich generalnego syndyka⁹⁵. Także dla służby Bożej w tym świętym miejscu, gdzie rozwija się chwała Boża i z dnia na dzień wśród wiernych, licznie napływających, coraz bardziej wzmagają się pobożność. Fundator przypisał i ustanowił taki oto sposób realizowania (użytkowania) fundacyjnego zamysłu: Najpierw zaczynając od rzeki Wisły, tam gdzie stoi browar i granicą południową idąc w kierunku wzgórza, do spichlerza i głównej części folwarku, przy którym stoi kaplica na grobli, czyli „Na Szancu”^c, murowana wraz ze wspomnianymi budowlami, to jest browarem poniżej i malutkim domkiem^d powyżej, czyli na wzgórzu, przy którym biegnie prosta linia aż do ogrodzenia, czyli „ku parkanowi”^e, za którym nowe budynki wraz z folwarkiem rozmieszczono dla wygody ojców i braci. Przy browarze znajdują się dwa stawy rybne i źródło^f, nad którym wznosi się kaplica. Wszystko to ma należeć do ojców Bernardynów. Dalej, a więc „w tyle”^g folwarku rozciąga się ogród, od ogrodzenia folwarku do ogrodzenia wzdłuż drogi publicznej, między domem a oborą, aż do ogrodzenia ciągnącego się od spichlerza, gdzie linia graniczna wychodzi poza powierzchnię kwadratu.

⁹² Środa po niedzieli „Misericordiae” w 1672 r. wypadła w dniu 4 maja. – *Chronologia polska...*, s. 401, nr 27.

⁹³ Zakon Braci Mniejszych regularnej Obserwacji powstał z podziału jednolitego Zakonu Braci Mniejszych św. Franciszka, w roku 1517. W Polsce zapoczątkowany przez św. Jana Kapistrana w 1453 r. otrzymał nazwę popularną „Bernardyni”.

⁹⁴ De nova radice – z nowego korzenia (fundamentu).

⁹⁵ Syndykiem czyli administratorem uposażeń fundacyjnych Prowincji Małopolskiej był wówczas Stanisław Warszycy kasztelan krakowski (zm. 1680).

(s. 130:) Do tegoż konwentu będzie należał także teren od prostej granicy, prowadzącej od Wisły aż do wyraźnie wydeptanej ścieżki^h. Inna linia obiegająca teren w kształcie kwadratu zaczyna się od wspomnianego początku ogrodu, inaczej „od rogu”ⁱ i ciągnie się prosto aż do początku folwarku przy grobli, czyli „wedle Szanca”^j, na którym stoją dwie murowane kaplice. I tak idąc wydeptaną ścieżką wzdłuż granicy zachodniej (fundacji), przy wałach cmentarnych rozciąga się pas drogi publicznej ze stojącą po lewej stronie karczma, a po prawej domem i stawem, leżącymi na terenie konwenckim. Jednak prawa do użytkowania stawu konwent nie będzie mógł miastu ograniczać. Dalej aż do dwu wielkich dębów granicznych czyli wydeptaną ścieżką, która oddziela tereny Lubkowa⁹⁶ od Góry, dalej ciągnie się pole na wzgórzu i wraz z dolną częścią wzgórza czyli z „Podgórzem”, aż do samej Wisły, idąc linią północną do samej rzeki. I na tym Podgórzu stoją domy, a dawniej stała tu rezydencja czyli dwór właścicieli Górskich⁹⁷. Wszystko to będzie należało do konwentu, albo raczej do dyspozycji syndyka generalnego tychże ojców Prowincji Małopolskiej. I ktokolwiek zechciałby wybudować na terenie tej fundacji jakiś dom, będzie on należał do dyspozycji tegoż syndyka. W ten sposób ujmując całą fundację – czwarta linia graniczna prowadzi w kierunku wschodnim, Wisłą, aż do wspomnianego wyżej browaru, przy którym znajduje się przeprawa (prom) i młyn wodny, które mają na wieczne czasy służyć konwentowi. Jednak brzeg wiślany w przypadku zaistniałej konieczności ma służyć każdemu i konwent nie może tego prawa odmówić. Ponadto, ponieważ tu jest pomieszczenie żupy solnej, z okazji więc składowania soli na tym miejscu, corocznie 20 beczek soli przeznaczył pobożny fundator dla tegoż konwentu, a także z obrzeża rzeki obrośniętego jeżynami, nakazał pewną część wydzielić dla tegoż klasztoru i obiecał tę część oddzielić kopczykami granicznymi. Na wymurowanie kościoła oraz klasztoru zapisał 10 tysięcy złotych polskich, które złożył u Stanisława Skarszewskiego⁹⁸, kasztelana wojnickiego. Dom na Solcu koło Warszawy, stojący na przeciw szpitala francuskiego oraz łąkę należące od najdawniejszych czasów do kościoła parafialnego w Górze ... temuż konwentowi przeznaczył na wieczne czasy⁹⁹. Ze względu na te wszystkie, wcześniej zapowiedziane i wymienione zapisy konwent nie został obciążony żadnymi zobowiązaniami, jedynie tylko, by zgodnie ze swym powołaniem modlił się do Boga Najwyższego w Trójcy, za dobrodziejów tego miejsca, żywych i umarłych oraz pamiętał o duszach w czyśćcu, nie mających z nikąd

⁹⁶ Lubków – wieś w parafii Góra Kalwaria.

⁹⁷ Biskup poznański Stefan Wierzbowski wykupił wieś Górę i Wólkę Górską w 1666 r. od Mikołaja i Konstantego Górskich h. Doliwa. – Zob. przyp. nr 3; J. P t a k, M. W r z e s z c z, *Góra Kalwaria*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 5, kol. 1370.

⁹⁸ Kasztelan wojnicki Stanisław Skarszewski h. Leszczyc był żonaty z Katarzyną Wierzbowska, wdową po bracie biskupa Stefana Wierzbowskiego, Hieronimie – M. N a g i e l - s k i, *Skarszewski Stanisław (1602–1685)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 38, s. 49.

⁹⁹ Uposażenia należące dawniej do parafii w Górze Kalwarii, a teraz przyznane Bernardynom, stały się przedmiotem sporu w sto lat później, gdy prepozyt tej parafii biskup sufragan kijowski Franciszek Zembrzusi w 1782 r. zaskarżył prawa Bernardynów do nadań uposażeniowych biskupa Stefana Wierzbowskiego w Górze Kalwarii. – Por. przyp. 45.

pomocy. Żeby obchodził wraz z ludem Drogi krwawe Ukrzyżowanego Zbawiciela. Odnosi się to również do ojców Zakonu Kaznodziejów św. Dominika ściślejszej reguły, mieszkających przy Domku Maryi Dziewicy oraz do innych kapłanów¹⁰⁰, a więc duchowieństwa mieszkającego na wzgórzu Ukrzyżowania Chrystusa Pana, gdyby jakiś napływ ludzi, czyli kompania przybyła do któregoś z ich kościołów i poprosiła o przewodnika. Z tą kompanią wychodząc ze swojego kościoła, mają obowiązek obejść Drogi Pana¹⁰¹. Do odnawiania kaplic wymurowanych na Szańcu, a także kościoła i klasztoru są zobowiązani wspomniani ojcowie Bernardyni. I mają oni wypełnić intencje prześwieconego dobrodzieja i fundatora, a najbardziej ojcowie Jacek Burkwicz¹⁰² prowincjał i Franciszek Dzielowski¹⁰³ sekretarz tejże zakonnej Prowincji, którzy w imieniu tej całej Prowincji przyjęli wszystkie wyżej wymienione warunki fundacji, pod którymi Najprzewielebniejszy Dobrodziej udzielił i zgodził się na rzeczywiste wprowadzenie tychże ojców oraz ich aktualne i spokojne objęcie fundacji w posiadanie, za pośrednictwem najwyższych urzędów krajowych, w obecności dwóch świadków ze szlachty, a więc oficjalnie i pełnoprawnie. Wszystko to zgodnie z prawem fundator nadaje i przekazuje. Nadane zaś i przyjęte zasady fundacji w żaden sposób ani on sam ani jego podwładni nie będą mogli unieważnić ani w czymkolwiek przeszkodzić w ich realizowaniu. Sam fundator poddaje się wraz ze swymi spokrewnionymi spadkobiercami wszystkim zobowiązaniom prawnym i pozaprawnym oraz zobowiązuje się i wszystkich swoich spadkobierców, by w każdym sądzie i urzędzie państwowym, jak tylko zaistnieje taka potrzeba, mieli staranie, bronili, popierali, wstawiali się (w razie zaistnienia jakiegokolwiek trudności), i to w sposób zdecydowany, bez jakichkolwiek zmian fundacji na przyszłość. Fundację dla wspomnianych ojców Bernardynów, całej Prowincji Małopolskiej fundator ustanawia i na wieczne czasy z pomocą łaski Boga wyraża wolę, by była nienaruszona. Czyny to za

¹⁰⁰ W 1677 r. Dominikanie Obserwanci mieszkali początkowo na Górze Syjon przy Domku Maryi od ok. 1671 r. do 1677 r. Ustąpili tę placówkę siostrom Dominikankom z Kamieńca Podolskiego, a sami objęli kościół Wniebowzięcia NMP pozostający jeszcze w budowie oraz klasztor, położone bliżej centrum miasteczka – M. B o r k o w s k a OSB, *Klasztory dominikańskie...*, s. 16 n.

¹⁰¹ Akt fundacji klasztoru Dominikanek z 1677 r. zawiera ponadto obowiązek udziału w trzech ogólnych procesjach dróżkowych: w dniu Wszystkich Świętych (za zmarłych – wychodząca z ich kościoła), na Wniebowzięcie NMP (przychodząca do ich kościoła Domku Maryi) i trzecia w niedzielę, w oktawie Bożego Ciała (procesja obchodzona przez całe miasteczko) – M. B o r k o w s k a OSB, *Klasztory dominikańskie...*, s. 114.

¹⁰² O. Jacek Burkwicz (zm. 1678), wcześniej znany jako autor i wydawca modlitewnika kalwaryjskiego pt. *Prowiant duchowny na drogi święte kalwaryjskie...*, Kraków 1662. Był również prowincjałem Prowincji Małopolskiej Bernardynów przez dwie kadencje. W 1670 r. jako prowincjał wraz z sekretarzem prowincji Franciszkiem Dzielowskim przyjmował fundację Nowej Jerozolimy – W. F. M u r a w i e c, *Burkwicz Jacek*, [w:] *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*, Warszawa 1981, s. 77–78.

¹⁰³ O. Franciszek Dzielowski (1630–1681) był przełożonym w Kalwarii Zebrzydowskiej w latach 1662–1665, a potem w Krakowie na Stradomiu (1668–1671). Był także prowincjałem Prowincji Małopolskiej od roku 1680 – H. E. W y c z a w s k i, *Dzielowski Franciszek*, [w:] *Słownik polskich pisarzy...*, s. 121.

pośrednictwem niniejszego zapisu do Akt Grodzkich starostwa czerskiego [A.D. 1672].

(Podpis fundatora)

(Miejsce na pieczęć)

(s. 131:) **W Imię Pańskie. Amen. wprowadzenie ojców Bernardynów na wzgórze Nowej Kalwarii w R.P. 1670, w Niedzielę Palmową¹⁰⁴.**

V. Wspomożenie nasze w Imieniu Pana.

R. Który stworzył niebo i ziemię.

Ojcowie i bracia Bernardyni osobiście przybywający do tego miejsca idą procesjonalnie za wzniesionym wysoko krzyżem, odmawiając podniesionym głosem cały psalm 50. „Miserere mei Deus”¹⁰⁵. – Wchodzą do kościoła Najświętszej Maryi Dziewicy Wniebowziętej¹⁰⁶. Prześwietny i Najprzewielebniejszy Ordynariusz miejsca i fundator w szatach pontyfikalnych, przed drzwiami kościoła do tej chwili zamkniętymi, udziela błogosławieństwa wchodzącym zakonnikom, a następnie wszyscy klękają i odmawiają: „Kirye eleison ... Pater noster ..., Ave Maria”¹⁰⁷. Następnie Ordynariusz miejsca odmawia: „V. Salvos fac servos Tuos. R. Deus meus, sperantes in Te”¹⁰⁸. V. Deus custodiat introitum et exitum vestrum. R. Ex hoc nunc et usque in saeculum”¹⁰⁹. Oratio. Praetende, Domine famulis Tuis dexteram coelestis auxilii, ut Te toto corde perquirant et quae digne postulant, consequi mereantur. Per Christum Dominum Nostrum. Amen¹¹⁰.

Potem dał im klucze kościoła, „ut iisdem aperiatis, et claudatis, quibus et quando – oportet in Nomine Domini” (byście nimi otwierali i zamykali, kiedy będzie potrzeba). W końcu wręczwszy stulę wprowadził Bernardynów drzwiami kościoła otwartymi przez nich samych, mówiąc: „Wejdźcie do Domu Bożego, którego pobożnością, do jego obsługiwania zostaliście wezwani, byśmy z pobożnym ludem byli godni wejść do życia wiecznego. Przez Chrystusa Pana Naszego”. Z kolei, przychodząc do głównego ołtarza, po kolei całowali ręce lub nogi siedzącego przy ołtarzu ordynariusza miejsca. Potem pochylonym głęboko względnie leżącym na ziemi Bernardynom Biskup rozkazał zbliżyć się do ołtarza¹¹¹ i tu przez kolejny dotyk ołtarza rękami kapłanów,

¹⁰⁴ Niedziela Palmowa w 1670 r. przypadała w dniu 30 marca. – *Chronologia polska...*, s. 379, tab. 16.

¹⁰⁵ Miserere mei Deus – Zmiłuj się nade mną Panie.

¹⁰⁶ Chodzi tu o parafialny kościół Wniebowzięcia NMP przydzielony przez fundatora Bernardynom. W kilka lat później tytuł ten przeniesiono na kościół Dominikanów Obserwantów.

¹⁰⁷ Kirye eleison – Panie zmiłuj się; Pater noster – Ojciec nasz; Ave Maria – Zdrowaś Maryjo.

¹⁰⁸ W tłumaczeniu na język polski znaczy: „Zbaw sługi Twoje. Boże mój, w Tobie pokładające nadzieję”.

¹⁰⁹ „Niech Bóg strzeże waszego wejścia i wyjścia. Teraz i na wieki”.

¹¹⁰ „Modlitwa. Wyciągnij Panie prawicę niebieskiej pomocy dla sług Twoich, by Cię z całego serca szukali, i to o co godnie proszą, niech z łaski Twojej otrzymają. Amen”.

¹¹¹ W oryginale łacińskim podano: „Ad planum altaris”.

przekazał im w posiadanie (świętynię), mówiąc: „Ja Stefan, Biskup z łaski Bożej poznański wprowadzam was w fizyczne i aktualne posiadanie tego kościoła i wszystkich kaplic tego miejsca i czynię was i ustanawiam rektorami, rządcami, protektorami i promotorami wszystkich Dróg kalwaryjskich Krzyża Chrystusa, wszystkich nabożeństw, oraz wszystkich Dróg współcierpienia i boleści Przenajświętszej Dziewicy Maryi, którymi będziecie zarządzali w taki sposób, by w dniu sądu zdać sprawę Bogu ze swego zarządzania. To czyniwszy odśpiewali „Te Deum laudamus”¹¹², przy wtórce organów, wraz z antyfoną i modlitwą do św. Franciszka z Asyżu. Kanonik poznański Mikołaj Popławski¹¹³ kaznodzieja królewski wygłosił przepiękne kazanie.

Potwierdza się („Ita est”): Stefan Wierzbowski Biskup Poznański.

(*Miejsce na pieczęć ordynariusza pozn.*) (*Podpis Biskupa pozn.*)

Ostateczne rozgraniczenie posiadłości fundacyjnych w Nowej Jerozolimie w 1679 r. dokonane:

(s. 132:) My Stefan z Bożej łaski Biskup Poznański przejrzawszy i przeczytawszy list wyjaśniający S. Kongregacji Interpretacji Soboru Trydenckiego, przedłożony nam ... przeczytawszy też dokument fundacyjny ojców Bernardynów Prowincji Małopolskiej w Nowej Jerozolimie, w miejscu kościoła parafialnego (w Górze Kalwarii) przez nas wystawiony ... oddaliśmy oficjalnie w posiadanie, bez niczyjzego sprzeciwu, protestu czy opozycji, wszystkie pomieszczenia rzeczzonej fundacji. Dokonawszy uroczystego wprowadzenia, według obowiązującego zwyczaju, przewielebnych zakonnych ojców^k Bernardynów do kościoła we wspomnianym miejscu, naszym sumptem wraz z konwentem wybudowanego, oraz po dokładnym rozważeniu i przemyśleniu wszystkiego, chcemy, by rzeczona nasza fundacja (którą ustanowiliśmy, kierowani żarliwością i pobożnym afektem względem Ukrzyżowanego Zbawiciela, dając przemijające rzeczy na wiecznotrwałe) mogła trwać na wieczne czasy. A także rozwijać się obok miejsca dawnego kościoła parafialnego w Górze, a obecnie w Nowej Jerozolimie. Wspomnianym ojcom zakonu św. Franciszka Obserwantom Prowincji Małopolskiej, wraz ze swoimi przyległościami w opisanej wyżej fundacji wymienionymi oraz ich syndykowi generalnemu, przez nas łaskawie nadane, ponieważ kościół parafialny przenieśliśmy na Górę Kalwarii w tejże Nowej Jerozolimie położona i kapłanom świeckim Kongregacji św. Filipa Nereusza wraz z ich prepozytem przekazaliśmy z peł-

¹¹² „Ciebie Boga wychwalamy”.

¹¹³ Ks. Mikołaj Popławski (zm. 1711) kanonik poznański odznaczał się szczególnym nabożeństwem do św. Jana z Dukli, na którego cześć wygłosił kazanie w kościele Bernardynów św. Andrzeja we Lwowie w 1672 r. w obecności króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego i jego żony, królowej Eleonory. (Kazanie to opublikowano w dziele Cypriana Damirskiego OFM, pt. „Thaumaturgus Russiae”) Otrzymał pod koniec życia nominację na arcybiskupa lwowskiego (1710), ale nie doczekał się prekonizacji z Rzymu – A. P r z y b o ś, *Popławski Mikołaj h. Drzewica*, [w:] PSB, t. 27, s. 614.

nym nadaniem uposażeniowym¹¹⁴. Na mocy danej nam przez Stolicę Apostolską władzy, uważamy, iż wspomniany wyżej ojciec zakonny Bonawentura Konopkowicz gwardian tegoż konwentu nowojerozolimskiego, który osobiście stawił się przed nami, a w jego osobie wszyscy ojcowie Zakonu Braci Mniejszych św. Franciszka de Observantia, wyżej wspomnianej Prowincji zakonnej, są w posiadaniu (opisanej fundacji), co niniejszym potwierdzamy. Wszystkie zaś braki, o ile by wokół tworzonej fundacji, w opisanych dokumentach pojawiły się, uzupełniamy, zatwierdzając je wyjaśniamy, iż powinna mieć moc wieczystej trwałości. Wszelkie pretensje, które by mieli księża Kongregacji św. Filipa Nereusza ze swym prepozytem, do dawnego uposażenia kościoła parafialnego, fundowanego na innym miejscu, my jako włodarze kościoła ...

(s. 133:) (wszelkie ich podstawy) anulujemy, usuwamy i odcinamy i nakładamy obowiązek wiecznego milczenia w tych sprawach¹¹⁵ ... Tych zaś zakonnych ojców (Bernardynów) oraz ich przełożonych mieszkających w tym konwencie zobowiązujemy do podjęcia wszystkich obowiązków (ciężarów) zaznaczonych w dokumencie fundacyjnym, pod odpowiedzialnością zdania sprawy na sądzie Bożym ostatecznym. Celem zaś wyjaśnienia wątpliwości z fundacją związanych ... przede wszystkim tytuł dawny kościoła przenosimy do ojców św. Dominika, w tym sensie, żeby kościół tychże ojców cieszył się na przyszłość tytułem Wniebowzięcia chwalebnej Dziewicy Maryi¹¹⁶. Ten zaś stary kościół parafialny otrzyma tytuł Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny. Użytkowanie zaś sadzawki¹ (?) zamieniamy na użytkowanie stawu owczego, ponieważ żadnej innej sadzawki nie ma na tym miejscu, ale tylko staw owczy. Użytkowanie stawu w sensie łowienia ryb, przyznajemy wyłącznie ojcom Bernardynom, zabraniając tegoż obywatelom miasta. Dajemy również w użytkowanie ojcom Bernardynom oba brzegi Wisły wraz z wszystkim co na nich się znajduje lub rośnie. Ponadto, co do użytkowania drzewa, wapna, kamieni etc., z wyjątkiem troski o przewóz na Wiśle ..., budowy spichlerzy i troski o magazynowanie wszelkich owoców, to wolne użytkowanie tychże pobrzeży oddajemy wraz z wszystkim, co na nich rośnie, ojcom Bernardynom, mocą naszego wpisu do akt urzędu grodzkiego, oraz niniejszego dekretu. Część lasów już wydzielona ze względu na budowę cegielni, niech zostanie wycięta ...

¹¹⁴ Filipini (oficjalna nazwa: Oratorianie) otrzymali kościół parafialny Św. Krzyża na Górze Ukrzyżowania oraz osobne uposażenia nie pokrywające się w niektórych punktach z nadaniami dawnego kościoła parafialnego. Otrzymali je bowiem w znacznej mierze Bernardyni. – Por. przyp. 23.

¹¹⁵ Ten „obowiązek wiecznego milczenia” (*perpetuum silentium ... imponimus*) został naruszony przez prepozyta tejże parafii, biskupa sufragana kijowskiego F. Zembrzuskiego w 1782 r. Rozpoczął on starania o przejęcie uposażeń danych Bernardynom przez fundatora biskupa Stefana Wierzbowskiego.

¹¹⁶ Chodzi tu już o nową siedzibę Dominikanów, kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP i konwent położony bliżej centrum Nowej Jerozolimy. Wschodnia granica posesji biegła „od Rogu oparkanionego Ogrodu, który leży przy Stajni królewskiej” wzdłuż parkanu „pomiędzy Ogrodem królewskim a Ogrodem rzeczonych oyców Dominikanów przedłużonym o Ogrojec Zbawiciela, aż do drugiego rogu Ogrodu niższego tychże wielebnych oyców Dominikanów, za kaplicą Apostołów Śpiących”. – *Akt fundacji klasztoru Dominikanów 11 października 1677*. Aneks 2 [w:] M. B o r k o w s k a OSB, *Klasztor dominikański...*, dz. cyt., s. 112, 113.

Przewielebnym ojcom Bernardynom przydzielamy. Naniesione przez rzeke mady (z porostami)^l czyli „Wyspę” z całym swoim pokryciem i budynkiem na niej wystawionym naszym sumptem – ojcom Bernardynom przydzielamy i nadajemy. Użytkowanie zaś porostów czyli „chrostu”^m przeznaczamy do naprawy i konserwacji ogrodzenia (parkanu) królewskiego Zwierzyńca ... Co zaś tyczy się rozgraniczenia całości fundacji przydzielonej konwentowi ojców Bernardynów czyli ich prokuratorom i syndykom apostolskim, teraz i na wieczne czasy tu żyjącym, mocą wpisu do ksiąg grodzkich w Czersku, uczynionego nadają moc wieczystej fundacji – częściowo zwiększając, częściowo zmniejszając, stosownie do uposażeń innych fundacji (czyniąc wcześniej stosowną rekompensatę). Przez to mocną, trwałą i odtańd niezmienną pragniemy ją uczynić. W taki to sposób ją ostatecznie opisujemy i oznaczamy granicami:

Najpierw zaczynając od rzeki Wisły, w tym miejscu, gdzie teraz stoi dom mieszczanina Wita Wioślara (Przewoźnika) i granica południowa w górę idąc przy ogrodzeniu i zabudowaniach ostatnio wzniesionego Zwierzyńca i terenu Pałacu królewskiego, od ogrodu i sadu ojców Bernardynów środkiem przedzielonych (immediate divi dentia) aż do rogu stajni królewskiejⁿ, idąc dalej szeroką drogą publiczną, wzdłuż ogrodzenia. Następnie od samego rogu stajni^c królewskiej, idąc granicą zachodnią, tą samą szeroką drogą publiczną zwaną „Gościńcem Warszawskim”^o aż do kanału i kopca odgraniczającego fundację ojców Pijarów (Reverendis Patribus Scholarum Piarum)^q czyli „do Naroźnika”^p usypanego. Dalej od tegoż Naroźnika, idąc linią prostą (granicą) północną, traktem wzdłuż którego biegnie przekop na Wale (czyli Row)^r aż do Wisły. W końcu granicą wschodnią, brzegiem Wisły, aż do domu wspomnianego Wita Przewoźnika włącznie, wraz z kaplicami św. Anny, św. Franciszka i św. Antoniego, Cegielnią, Browarem, Ważelnią soli, Młynem wodnym, Promem (Przewozem), użytkowaniem obu brzegów, z wszystkimi uposażeniami, polami, stawami, budynkami ..., podwładnymi kmieciami, ogrodnikami, stróżami oraz ich wszystkich czynszami, służebnościami i pracami, prawem, władzą (dominio) i tytułem dziedziczenia, użytkowaniem płodów, plonów, płatnościami (s. 134:) i z wszystkimi dodatkami i należnościami. Z wyjątkiem jednak jurysdykcji cywilnej i karnej^s, która ze względu na spokój publiczny i dobro obywateli, całkowicie wszystkich i poszczególnych mieszkańców opisanych terenów fundacji, poddajemy magistratowi tegoż miasta (G. Kalwarii)^t – w dokumencie fundacyjnym szerzej określonych – nic nie rezerwując sobie, ani swoim spadkobiercom lub posiadaczom z wszelkiego innego tytułu. Wszystko nadajemy, przyznajemy, rezygnujemy na rzecz trwałości wieczystej i nieodwołalnej fundacji. Wprawdzie wobec tej fundacji z własnej woli Fundatora uczynionej, obecny tu o. Franciszek Kochanowski lektor teologii jubilat z Prowincji Małopolskiej, oraz definitor aktualny i w niniejszej sprawie komisarz¹¹⁷, w imieniu całej zakonnej Prowincji Małopolskiej, publicznie i wyraż-

¹¹⁷ Franciszek Kochanowski h. Korwin był młodszym bratem Dominika Kochanowskiego. Obaj byli bernardynami. Dominik opracował dzieło mariologiczne o Niepokalanym Poczęciu NMP pt. „Novus asserendae ...modus” (Kraków 1669), którego publikacją po śmierci autora zajął się Franciszek poszerzając całość o własne przemyślenia teologiczne i dedykując królowi

nie (clara voce) zaprotestował, iż pamiętając na ubóstwo nakazane Regułą Serafickiego Ojca Patriarchy św. Franciszka^u nie chce przyjąć wieczystej dominacji nad wydzielonymi terenami fundacji i ich mieszkańcami, ale tylko użytkowania czasowego¹¹⁸, dopóki konwent z kościołem i innymi zabudowaniami, budowanymi dla wygody braci, trudem ... wieśniaków oraz ich czynszami przygotowane (nie zostaną ukończone). Uroczyście przyrzekając w swoim imieniu oraz swoich braci, pragnie zrezygnować z tych wszystkich budowli oraz terenów rozgraniczonych, i oddaje w posiadanie realne syndykowi apostolskiemu na ufundowanie wieczyste i utrzymanie orkiestry „graczy i bębni-
sty”^w na tyle, na ile każdy z nich będzie potrzebował na utrzymanie, ubranie etc. ... tak jednak, by posiadanie i zarządzanie funduszami, włościanami, ich pracami i czynszami z wszelkim prawem patrymonialnym (zwierzchnim [iure domini]^x, własnościowym, użytkowaniem wraz z wszelkiego rodzaju dochodami ... Należy tu trawa dla wypasu była wraz z uprawami [jażyn]^y, użytkowanie obu brzegów Wisły ze względu na przewóz rzeczny, ważelnia, młyn wodny, browar, cegielnia oraz inne oficyn wybudowane dla wygody i konserwacji konwentu) niech należą całkowicie do syndyków apostolskich i niech żadna część nadania fundacyjnego nie zostanie przekazana w obce ręce, szczególnie szlachty, ani też nie zostanie zamieniona. Nieporozumienia w sprawie własności terenu, na których zostały wybudowane domy Garskich (Górskich?) i Wierzbowskich (małżonków) ..., umarzając sprawę orzekamy, iż konwent nie powinien rościć sobie w stosunku do nich swoich praw własnościowych. Oceniamy to w ten właśnie sposób na wieczne czasy. Wszystko to w punktach szczegółowych (klauzulach) autorytetem apostolskim, udzielonym nam w tej sprawie – postanawiamy, dekretujemy i rozporządzamy. I podporządkowanie się ojców Bernardynów (naszej woli) przyjmujemy jako trwające na wieczne czasy.

Działo się w Nowej Jerozolimie, w dniu 12 czerwca R.P. 1679 w obecności Przewielebnych: Jana Kazimierza z Bnina Opalińskiego^z Biskupa nominata koadjutora naszego biskupstwa poznańskiego¹¹⁹; opata bledzewskiego; sekretarzy królewskich: Zygmunta Otrembosza kanonika poznańskiego i warszawskiego; Waleriana Boczkowskiego kanonika poznańskiego, warszawskiego kanclerza .

Michałowi Korybutowi Wiśniowieckiemu. Stąd jest uważany za współautora dzieła. Zmarł w Krakowie w 1686 r. – H. E. W y c z a w s k i OFM, *Kochanowski Franciszek*, [w:] PSB, t. 13, s. 182–183; tenże, *Kochanowski Franciszek*, [w:] *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*, Warszawa 1981, s. 227–228.

¹¹⁸ Rezygnacja Kochanowskiego w imieniu prowincji zakonnej z posiadania nadań uposażeniowych, jako niezgodnego z regułą św. Franciszka, miała charakter ściśle ograniczony. Odnosiła się tylko do praw własnościowych zakonu, nad wszystkimi nieruchomościami, którymi od tej pory miał zarządzać w imieniu Stolicy Apostolskiej tzw. syndyk apostolski, wydzielać konwentowi fundusze konieczne na budowy, remonty i utrzymanie zakonników.

¹¹⁹ Kazimierz Jan Opaliński (Opaleński) był koadjutorem biskupa poznańskiego Stefana Wierzbowskiego (od 1677) z prawem następstwa, oraz kanclerzem kurii w Poznaniu i opatem bledzewskim. W 1681 r. został biskupem chełmińskim. – J. N o w a c k i, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, s. 108; E. P i s z c z, Opaliński Kazimierz Jan z Bnina h. Łódzia, [w:] PSB, t. 24, s. 85, 86.

Stefan Wierzbowski
bp poznański

(miejsce na pieczęć)

(Podpisany:)

Stanisław Warszucki

kasztelan krakowski, syndyk ap. gen. Prowincji Małopolskiej¹²⁰

Fundacja ta została oddana do oblaty w Grodzie Czerskim we wtorek, w dniu św. Jadwigi Śląskiej (15 października) R. P. 1754¹²¹.

^a W oryginale łacińskim: „... propter antiquitatem et casum”

^b W łac. oryg.: „Corpus in tumba marmorea iacet”.

^c „Na Szańcu”. Jest to określenie wtrącone do tekstu łac.

^d W origin. łac.: „Cum aediculo in loco superiori”.

^e „W tyle” – określenie wtrącone do tekstu łac.

^f „Ku Parkanowi” – określenie wtrącone do tekstu łac.

^g „Piscinae duae at fons”.

^h „Usque ad iter tutum”.

ⁱ Wstawka do tekstu łac.: „Od Rogu”.

^j „Wedle Szańca” – wstawka w tekście łac.

^k W oryg. łac. tytulatura jest zapisana z dużej litery: „Rn’dorum (Reverendorum)” ac Relg’sorum (Religiosorum) Patrum Bernardinorum”.

^l W tekście łacińskim zapisano dużymi literami: „Usum Stagni in usum Piscinae transmutamus ... apparet sola Piscina Probatice”.

^l W tekście łac. duże litery: „Cespitem ... alias Wyspę”. To ostatnie słowo stanowi wtręt polskiego określenia w tekście łac.

^m Określenie „Chrostu” stanowi wtręt polskiego określenia do łacińskiego tekstu.

ⁿ W tekście łac. napisano dużymi literami: „Stabuli Regalis”.

^o W tekście łac. jest tu makaroniczny wtręt słów polskich: „alias Goscincem Warszawskim”.

^q W tekście łac.: „Reverendis Patribus Piarum Scholarum”. Przepisowacz zmienił kolejność ostatnich dwu słów, dając nad nimi arabskie cyferki: 2, 1.

^p W łacińskim tekście mamy wtręt w języku polskim: „Do Naroznika”.

^r W tekście oryginalnym: „Vallis praerupta, alias Row”.

^s W tekście łac. napisano dużymi literami: „excepta ... juris dictione Civili, et Criminali”.

^t W tekście duże litery: „Fundorum Incolas Magistratui Oppidi cuius concedimus”.

^u W tekście łac.: „Divitis (sic) Regulae Seraphici Patris et Patriarchae sui S. Francisci”.

^w W tekście oryginalnym łac.: „Tybicinum cum Tympanista”.

^x W tekście oryginalnym łac.: „cum omni Jure Dominio”.

^y W oryginale łac.: „... pro pascuis et oleribus”.

^z Jest w tekście łac.: „Joanne Casimiro de Bnin Opaliński” zamiast: Opaleński.

¹²⁰ Zob. przyp. 95.

¹²¹ Ustalono według *Chronologii polskiej*, pod red. B. Włodarskiego (W. 1957, s. 241).